

Człowiek – to kto?

Refleksja nad płcią człowieka w języku ludowym

Helena Grochola-Szczepanek (Krakov)

IZVLEČEK: Članek vsebuje razmišljanje na temo izražanja spola v ljudskem jeziku. Predmet razmišljanja je izraz človek (człowiek), njegovi pomeni in kolokacije. To je poskus razmisleka o tem, kaj pomeni pojem człowiek, v kakšnem odnosu je do obeh spolov, ali se v enaki stopnji nanaša na žensko in moškega. Tu podana opažanja in narečni material se v glavnem nanašajo na obmejno poljsko-slovaško regijo Spisz.

Man – Who's That? Reflection on the Semantic Gender of człowiek 'man' in Polish Dialect

ABSTRACT: This article reflects on the Polish word człowiek 'man', and its meanings and collocations in dialect. The author poses the question whether the word człowiek refers to a woman or man equally. Data from dialect texts show that człowiek is used asymmetrically for both genders. Człowiek is usually identified with a male person, and in its connotations the masculine gender is dominant. Examples of człowiek with the general meaning 'human being' are very rare. The word człowiek does not fully refer to humans in general in dialect or official language because it does not reference women and men to the same extent. The plural form ludzie 'people' refers to humans in general.

Artykuł zawiera spostrzeżenia na temat sposobu wyrażania płci w języku ludowym. Przedmiotem rozważań jest wyraz *człowiek*, jego znaczenia i kolokacje. Jest to próba zastanowienia się nad tym: jakie znaczenia ma pojęcie *człowiek*, jakie ma odniesienia do obu płci, czy w takim samym stopniu odnosi się do kobiety i do mężczyzny.

Zawarte tu obserwacje oraz materiał gwarowy dotyczą głównie regionu Spi-

sza¹. Materiałem badawczym są spiskie teksty gwarowe, zebrane po stronie polskiej i po stronie słowackiej².

Język polski posiada ogólne określenie istoty ludzkiej (*człowiek*) oraz osobne określenia na osobę rodzaju żeńskiego (*kobieta, pani, baba, ...* itp.) i osobę rodzaju męskiego (*mężczyzna, pan, chłop, ...* itp.). W niektórych językach jedno określenie obsługuje zarówno nazwę całego gatunku, jak i nazwę męską, np. w języku angielskim słowo *man* ma dwa znaczenia ‘człowiek’ i ‘mężczyzna’, podobnie w języku niemieckim (*Mann/Mensch*), hiszpańskim (*hombre*)³. Wydawać by się mogło, że skoro język polski dysponuje wieloma określeniami dotyczącymi osoby płci męskiej i żeńskiej, to wyraz *człowiek* powinien być stosowany tylko w ogólnym, gatunkowym znaczeniu istoty ludzkiej.

Przeglądając słowniki języka polskiego można odnieść wrażenie, że wyraz *człowiek* jest nazwą całego gatunku ludzkiego i można go odnosić zarówno do kobiet, jak i do mężczyzn. Płeć nie stanowi tu jakoby przeszkody. W *Słowniku języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka (1978, 340) pod hasłem *człowiek* znajdujemy następujące znaczenia i (wybrane) przykłady:

1. ‘homo sapiens, istota żywa z rodziny człowiekowatych, z rzędu naczelných wyróżniająca się wśród innych najwyższym rozwojem psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia’, np.:

Człowiek rozumny.

Człowiek pierwotny, cywilizowany.

Człowiek młody, dojrzały, stary.

Człowiek neandertalski.

Człowiek bez czci i wiary.

Człowiek starej daty.

Człowiek z głową.

Człowieku... ‘zwrot poufały odpowiadający znaczeniowo zwrotom: mój drogi, bracie, przyjacielu’.

¹ Teren Spisza położony jest w Karpatach Zachodnich, w dorzeczu górnego Popradu, górnego Hornadu oraz w części dorzecza Dunajca. Od północy i zachodu Spisz sąsiaduje z Podhalem, od wschodu z Szaryszem, na południu z Abowem i Gemerem, na południowym zachodzie z Liptowem. Większa część Spisza należy obecnie do Słowacji. Do Polski należy 14 miejscowości.

² Najstarsze teksty gwarowe z tego regionu pochodzą z początku 20 wieku. Są to „Powieści spiskie” L. Malinowskiego, wydane przez R. Zawilińskiego w 1903, teksty w pracach S. Czambela (1906), J. Grzegorzewskiego (1919) oraz M. Małeckiego (1935). W 1960 roku opublikowano teksty K. Nitscha i M. Karasia. Najobszerniejszym zbiorem tekstów spiskich jest praca J. Bubaka pt. „Spiskie teksty gwarowe z obszaru Polski” (1972). Autor nagrał i zapisał około 140 tekstów. F. Sowa opisując system fonologiczny polskich gwar spiskich, załączył do pracy teksty gwarowe (1990). Z innych opublikowanych tekstów można wymienić prace takich autorów jak, np.: Z. Cygal-Krupy (1969, 1971), F. Sowy (1974), H. Grochoły (1994). Na koniec przeglądu spiskich tekstów trzeba jeszcze wspomnieć o twórczości literackiej spiskich autochtonów m.in. A. Jazowskiego (1967), M. Balary (1986), J. Plucińskiego (1997).

³ Ciekawym faktem jest, że po szwedzku *människa* ‘człowiek’ to *hon* ‘ona’, zob. M. Koster (2003, 160), por. także B. Nilsson (2003, 11–12).

2. ‘człowiek jako reprezentant najlepszych cech ludzkich, jednostka wartościowa społecznie, etyczna, szlachetna’, np.:
Być (prawdziwym) człowiekiem.
Bądź jak człowiek, mów, zachowuj się, postępuj jak człowiek.
Okazać się, pokazać się człowiekiem.
Zrobić z kogoś człowieka.
3. ‘osoba dorosła, dojrzała’, np.:
Wyrosnąć z dziecka na człowieka.
4. pot. ‘robotnik, pracownik’, np.:
Nająć człowieka do noszenia węgla.
5. ‘w funkcji zaimka osobowego: *ja* lub w funkcji zaimków nieokreślonych: *ktoś, ktokolwiek, każdy*’, np.:
Bądź tu, człowieku, mądry.
Trudno człowiekowi to zrozumieć.

Jak widać w żadnym ze znaczeń nie ma informacji jakoby odnosiło się tylko do mężczyzny. Jednak nie można przyjąć, że we wszystkich wypadkach są to nazwy ogólne istoty ludzkiej, które możemy odnieść zarówno do kobiety, jak i do mężczyzny. Zwrot *człowieku* w znaczeniu 1) jest synonimem potocznych wyrażen: *chłopie, stary* itp. W tym samym kontekście odpowiednimi zwrotami do płci żeńskiej byłyby wyrażenia: *kobieto, babo*⁴. Znaczenie 4) ‘pracownik, robotnik’ z przykładem: *nająć człowieka do noszenia węgla*, dotyczy mężczyzny, a nie kobiety. W pracach poświęconych zagadnieniu gender zwraca się uwagę, że wyraz *człowiek* to nie tylko pojęcie ogólne, ale także węższe, odnoszące się do rodzaju męskiego, do mężczyzny⁵. Nowsze słowniki języka polskiego (Dunaj 1998, 146; Bańko 2000, 224) notują pod hasłem *człowiek* znaczenie ‘mężczyzna’.

Wyraz *człowiek* w spiskich tekstach gwarowych pojawia się zazwyczaj w postaci mazurzącej *clowiek*, z miejscownikiem liczby pojedynczej *człowiekowi*, np. *Tak my tele dole uciekali, co juz po kiel dyf w clowiekowi był* (Bubak 1972, 22)⁶ i narzędnikiem liczby mnogiej *ludziami*, np. *Ci hajducy barz się znęcali nad ludziami na pańskim* (Jazowski 1967, 178). W przypadku wołacza, podobnie jak w języku literackim, występują dwie formy: *człowieku*, np. *Cłowieku! Coz to robis?* (Bubak 1972, 26) i *człowiecze*, np. *Bóg ci za to szczodrze wynagrodzi, pocziwy człowiecze* (Jazowski 1967, 174). Pojawiają się też określenia: *człek*, np. *Hucało mu strasznie w głowie. „To człek, stojąc na warcie we dnie i w nocy, fse ino Justynkę miał przed oczami, a ona taak?”* (Jazowski 1967, 80) oraz *człeczyna*, np. *Tam w dolinie jakiś człeczyna wala tę górę* (Jazowski 1967, 108). W tekstach częściej pojawiają się konotacje w liczbie mnogiej (*ludzie*) niż w liczbie pojedynczej (*człowiek*). Wyrazowi

⁴ Zob. na ten temat M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska (2005, 61).

⁵ Szerzej na ten temat, zob. w pracach R. Rothsteina (1976), A. Jaworskiego (1986), B. Miemietz (1993), A. Pajdzińskiej (2001), M. Karwatowskiej, J. Szpyry-Kozłowskiej (2005).

⁶ Ponieważ cechy fonetyczne gwary nie są tutaj istotne, rezygnujemy z wiernego zapisu fonetycznego cytatów, wprowadzając uproszczoną, literacką pisownię zachowującą tylko główne cechy wymowy.

człowiek towarzyszą określenia: *chudobny* ‘biedny’, *bogaty*, *dobry*, *energiczny*, *fajny*, *każdy*, *poczciwy*, *prawdziwy*, *stary*, *szumny*, *umęczony*, *uónaczóny* ‘tu: urobiony’, *wyuczony*, *zgodliwy* ‘zgodny’, *zły* i wiele innych.

Biorąc pod uwagę znaczenie wyrazu *człowiek*, zauważa się, że konotacji w znaczeniu ogólnym, gatunkowym jest niewiele:

[1] Każdy ta *człek* nosi jakąsi trapę, każdy ta, każdy ma jakąsi mamunę życia, co mu zaprzātuje głowę (Jazowski 1967, 69),

[2] Jes u *čłowika* taki talynt, wycie do cegoś (Bubak 1972, 49),

[3] Ne to godali, ze *čłowiek* mo dwa duchy, ale przy biyrzmuwaniu tyn *zły* ucieknie z *čłowika* (Sowa 1990: 105),

[4] Wilk sie *čłowika* tyz boi (Bubak 1972, 116),

[5] Trza byłoby się, Michał, przejść pomiędzy chałupy – gada jednego razu baba do chłopa – i wybać, co ftora z tyf dziewczek warta. – Dobrze gadasz, babo – zauważył chłop. – Ale jakoz to zrobić? *Człowiek człowika* nie przeżre; najlepiej ponoć to jeszcze, powiadają ludzie, można poznać *człowika* w biedzie. (Jazowski 1967, 257).

Forma *ludzie* jest bez wątpienia nazwą gatunkową, odnoszącą się zarówno do kobiet jak i do mężczyzn. Oto wybrane przykłady:

[6] Zgodliwe *ludzie* som (Nitsch 1960, 98),

[7] No to tu na Śpisie *ludzie* godajóm, przeważnie, no bo to tak powiedzieć, wiyncyj z polszczyń jes (Bubak 1972, 124),

[8] A *ludzie*, jak *ludzie*. Zaczeni holościć, krzyceć na tego pana, co jaż na ostatku doszło i do bitki (Jazowski 1967, 64),

[9] To zacón okrutnie hruby śnieg kurzyć i kurzyć bez końca. Dosło do tego, ze *ludzi* fciało zaprać na „Amen”. Bronili sie *ludzie*, furt odgarniali śnieg ze swoik dróg, ale duzo *ludzi* wymarło skrony złej zimy (Pluciński 1997, 41),

[10] Jak przysło kosynie na tyk polanak, to cało wiyś prawieze wysła, prawie zostali we wsi ino tacy *ludzie* starzy, co juz nie byli do roboty, [...], *ludzie* z dzieciami, z takymi kolómbkami, grostuchami śli na te polany, [...]. Ni mieli ta *ludzie* takyk wózeckóf, jak teraz prze dzieci (Sowa 1990, 95),

[11] *Ludzie* sie skar-zyli, śli do Morcina a potym godali, ze sie poprawiło (Grochoła 1994, 214).

W takim samym znaczeniu jak forma *ludzie* wystąpił w tekstach rzeczownik *świat*:

[12] -Jasiek, Jasiek! – podeszła Kaśka do chłopa. –E dy byk była do krzty zabaczyła. Kielo mam pytać za tę krowiczkę?

- Co się ta bes duzo trzymała – kiwnął chłop ręką.

- Daj za telo, kielo ci be *świat* dawał. Krówka stara, to mały pieniądz be (Jazowski 1967, 252).

W spislich tekstach gwarowych większość przykładów z wyrazem *człowiek* odnosi się do rodzaju męskiego. *Człowiek* jest synonimem *mężczyzny*. Oto wybrane przykłady:

[13] Wte on skoczył temu panowi na pomoc, bo się widziało, że to szumny i poczciwy *człek* (Jazowski 1967, 64),

[14] Dopiero koło połednia zjawił się na drodze jeden *człowiek* [...]. – Zjem

cię, *człowieku* [...]. Chłop stanął, bo to chłop był i do tego dość taki dobry bunkoś, krzepki, i patrzy się na wilka (Jazowski 1967, 88),

[15] Rzónca [...] był taki bardzo dobry *ćlowiek* (Bubak 1972, 36),

[16] Nie było, [...] takiego pijana jako nieboscyk Jonek spod Palenice. Nie był *ćlowiek* zły, to niy, ni móc o niymu powiedzieć. Ani muchy nie zabiół, nikomu nie ublizół, ani ludziom, ani nijakij żywinie a w doma zaś baby nie bijoł, lym ze jak ona na niego kufe ozdarda, tak jyj dłużny nie był (Sowa 1990, 104),

[17] Wspomóż biednego dziada w biedzie, dobry *człowieku* [...]. – Masz, stary *człowieku*, wdziej se to – Michał podał mu serdak. – Barz dziękuję – kłaniał się mu potem ten dziad pięknie jaż do ziemie. – Bóg ci za to szczodrze wynagrodzi, pocziwy *ćlowieczy* (Jazowski 1967, 174),

[18] Toś to chłop jest *ćlowiekiem* jak każdy inny i należy się mu sprawiedliwość i szacunek, podobnie jak każdemu *ćlowiekowi* (Jazowski 1967, 180),

[19] Nie śmie się starymu dziadkowi zminiać fajke, bo w tyj fajce to jes dusa tego starego *ćlowieka* (Sowa 1990, 93),

[20] W niedziele to sie juz jadło, to jedzynie było nojgłówniejse, kazdy miół w dóna swojóm dónasńóm kielboske, a fto ni miół, tak se jóm musioł jako zegnać, tak ze i nochudobnijjy *ćlowiek* we wsi, taki poććiorz tyz tóm kielboske se musioł zaobstarać (Sowa 1990, 94).

Dobitym przykładem na to, że *ćlowiekiem* jest mężczyzna, a nie kobieta może być fragment opowiadania, w którym młody niedźwiedź wysłany przez ojca – niedźwiedzia, poszukuje człowieka:

[21] Pódziesz chycić *ćlowieka* i skosztujesz mięsa ludzkiego. Ale łap prawdziwego *ćlowieka*, bo ze słabym pasować się to nie honor na niedźwiedzia. [...] – Jak dasz radę *ćlowiekowi*, to cię bem uważował za mocnego i przyryftowanego do życia. [...] Pod lasem chłopiec i dziewczyna paśli bydło. [...] Niedźwiedź zaszęł if od zadku i z niespodzianka przyskoczył ku nim. – Tyś *ćlowiek*?! Zjem cię! – wychrapał niedźwiedź i zamierzył się z łapami na chłopca. – Niecee! – wrzasnął chłopiec ze strachu. – Ja dopiero będę *ćlowiekiem* (Jazowski 1967, 94).

Określenie *ćlowiek* często pojawia się w wypowiedziach informatorów, kiedy mówią, opowiadają o sobie lub ogólnie o kimś, czyli w funkcji zaimka osobowego: ja lub w funkcji zaimków nieokreślonych: ktoś, ktokolwiek, każdy. Oto wybrane przykłady:

[22] Zarno schodzi piyknie, ładnie, siumnie, nó tak juz potym zaś kapke sobie *ćlowiek* odychnie, [...]. Tak sie zaś *ćlowiek* biere, jak juz na łónkaf jes trowa wielko [...] do kosynio (Bubak 1972, 16),

[23] Jo móm bardzo zamiłowanie do owiec, [...]. Jedyn rokef naganioł, no to mie i poprzewracały w kosorze, ubrudzónyf taki był wiecór, domocóny, lygóm pod pryc albo pod ławe, nojcyńsci jak dys loł to do popiołu, casym sie ta *ćlowiek* i spolył, jak juz piekło bardzo no to wtedy wycióngnół sie, ale kosula spolona, nogawice spodnie spolone. Takif chodził jak Cygón (Bubak 1972, 74),

[24] Ja jesse nie był tam zebyf był w śpytolu, abo dzie, zadnego wypadku, tak powiedzieć ni mo *ćlowiek*, zeby tak cuł, zachoruwał i cuł tam dolegliwości, bolało go co. [...] chodzi *ćlowiek*, zeby zarobić (Bubak 1972, 77),

[25] E panosku, co jo przeżył na świecie. No jak *ćlowiek* był chłopcym, wiy-

cie, no to nie dali spokoja chłopcu w dóma, niy ojcowie no bo trza było ís gynsi paś (Bubak 1972, 137),

[26] To ni ma sie co dziwić, bo mnie słowiyńskie pismo idzie, a polskie nic nie idzie tak, bo *ćlowiek* naucóny słowiynskie pisać (Bubak 1972, 104),

[27] A my to se tu sami robiyli te putnie, sómsieki, no toto syćko, co potrzebne na gazdówce z drewa, a tak samo wóz, koła, tak ze w kazdyj opcy był taki, co wiedziół robić koła, no taki kolorz, a robiół i wozy, pługi, no bo jak *ćlowiek* to nie wiedziół zrobić, tak syćko musiół kupić, a z tymi pinióndzami było chodźjako (Sowa 1990, 99-100).

Podane powyżej wypowiedzi pochodzą od mężczyzn. Znalazły się cztery przykłady, w których kobieta użyła wyrazu *ćlowiek* mówiąc o sobie (lub ogólnie o każdej istocie ludzkiej):

[28] Sąsiade mamy niedobre, ale sie *ćlowiek* niefce prawocić (Nitsch 1960, 98),

[29] A ta *ćlowiek* tak piniyndzy ni miół (Bubak 1972, 9),

[30] Myjyme sie pinióndzami, zeby to *ćlowiek* miół pinióndze (Bubak 1972, 10),

[31] Ta Maryna to tako popaniato, ani sie do *ćlowieka* nie obezwie tak jak nolezy (Grochoła-Szczepanek 1996, 41).

Z polem semantycznym *ćlowiek* wiążą się określenia przymiotnikowe typu *ćlęczy, ćlowieczy, ćlowiekowy, ludzki*, występujące najczęściej w połączeniach z rzeczownikami takimi jak: *ćialo, gwara, mowa, życie, mięso*. Nie znaleziono w tekstach określeń tego typu, odnoszących się bezpośrednio do *ćlowieka* (typu *ludzki ćlowiek*), za wyjątkiem jednego określenia *ludzki*, użytego w stosunku do kobiety: *Ona, wiecie, była starą dziewczką, ne i nie fciała się niczym innym zajmować, ba jacy księdzami. Ludzka była, a barz pobożna* (Jazowski 1967, 241).

Analizując spiskie teksty gwarowe pod kątem znaczenia i konotacji pojęcia *ćlowiek*, należy podkreślić, że pomimo ogólnego bogactwa tekstów, materiał dotyczący *ćlowieka* jest dość ograniczony i ubogi. Przy określeniu istot ludzkich wyraz *ćlowiek* ustępuje miejsca konkretnym określeniom żeńskim lub męskim typu: *baba, dziewczka, gospodyni, kobieta, ona, chłop, gazda, on, parobek, ...* itp., np.:

[32] *Chłop* stanął, bo to *chłop* był i do tego doś taki dobry bunkoś, krzepki, i patrzy się na wilka (Jazowski 1967, 88),

[33] *Ón* tak długo był przy ni, [...] jaze *óna*, od niego i hruba została (Malinowski 1903, 136),

[34] Jednymu *chłopu* umarła *baba* i ostała się po niej córka, Marysia. (Jazowski 1967, 134),

[35] *Nó chłop* to pokosi, piyknie *kobiyty* ostrzepujóm ładnie hej! Cyscóm, ryftujóm, hej, zeby skło (Bubak 1972, 16),

[36] *Óna* sie spodobała jymu a *ón* jyj. Juz tam kukoł do niyj, juz zachodziół (Bubak 1972, 17),

[37] Był tu jeden *chłop* taki trochę dziadowaty, robotę zrobić zrobił, ale sićko mu trza było pokazać, nagadać, ażeby tak sam co zrobił, to nic. [...], *baba* rada rządzila sama (Jazowski 1967, 237),

[38] Ej dy byciez dobro ino *gazdyni* dy weźciez ino tego chłopca (Bubak 1972, 60).

Ma to najprawdopodobniej związek z tym, że język ludowy operuje głównie nazwami konkretnymi, a w małym stopniu nazwami uogólnionymi, czy abstrakcyjnymi.

Jeszcze jedna uwaga, o której trzeba powiedzieć na temat tekstów gwarowych, to fakt, że informatorami są w większości mężczyźni. Tak wynika z danych informatorów oraz z kontekstu wypowiedzi (tam, gdzie nie podano danych rozmówców). Może ma to związek z tym, że osobami pytającymi byli także głównie mężczyźni? Jednak nie wydaje się, aby płeć informatora mogła mieć tu wpływ na znaczenie i konotacje wyrazu *człowiek*, ale powszechny uzus językowy. Męski narrator ma jednak wpływ na wybór bohatera oraz na użycie pewnych konstrukcji językowych. Narrator zwykle opowiada o sobie lub o osobach mu znanych (głównie o mężczyznach, rzadziej o kobietach), więc i bohater jest rodzaju męskiego. Taki stan powoduje, że w tekstach odnajdujemy więcej konotacji dotyczących postaci męskich i rodzaju męskiego. Wśród męskich postaci odnajdujemy całą galerię *gazdów, mężów, ojców, kawalerów, baców, zbójników, panów* i wielu innych. Postaci kobiece zwykle ograniczają się do *zon, panien, gospodyń i matek*. Płeć postrzegana jest przede wszystkim przez pryzmat ról społecznych, jakie pełnią kobiety i mężczyźni. Zachowania językowe oddają tradycyjny podział funkcji i ról społecznych kobiet i mężczyzn. Kobieta zwykle zajmuje się domem, wychowaniem dzieci, pracą na gospodarstwie, natomiast mężczyzna – pracą poza domem, na gospodarstwie, zarobkowaniem i reprezentowaniem rodziny na zewnątrz. Konsekwencjami językowymi takiego podziału jest m.in. występowanie męskich lub żeńskich nazw związanych z danym obszarem działalności, np. *baca, furman, hajcy* ‘gajowy’, *juhas, babica* ‘akuszerka’, *troczka/trojaczka* ‘kobieta trąca len’, *prządka, szwaczka*.

W wypowiedziach informatorów, zarówno kobiecych jak i męskich, w kwantyfikacji zdaniowej dominującym rodzajem jest rodzaj męski lub męskoosobowy, np.:

[39] Tu sie *dwa* fcieli zyjść, jedna para (mowa o pannie i kawalerze) (Bubak 1972, 17),

[40] U *jednego* jedyn dziyń, u *drugiego* drugi (mowa o weselu, które odbywa się najpierw u panny młodej a później u pana młodego) (Bubak 1972, 18),

[41] A co toci *ojcowie* tym młodym dadzóm. (Sowa 1990, 98)

[42] Przyšli *panowie dwa*, no pan i pani i ta dziywka. [...] pani i ta dziywka *zemgleli* (Bubak 1972, 68),

[43] No jak sie poznajóm, to *jedyn* do *drugiego* chodzi (mowa o kawalerze i pannie). [...] Młodzi *panowie* (panna młoda i pan młody) (Bubak 1972, 101).

Powyższe spostrzeżenie, że w tekstach spisanych *człowiekiem* jest zasadniczo mężczyzna (rzadko kobieta), znajduje potwierdzenie w poświadczeniach z innych terenów Polski. W *Słowniku gwar polskich* (1994, 136-137) pod hasłem *człowiek* w znaczeniu ogólnym ‘homo sapiens’ nie ma ani jednego przykładu, który dotyczyłby naprawdę kobiety. Znajdujemy tam natomiast dodatkową informację, że w tym ogólnym znaczeniu często w kontekstach jest to mężczyzna, np.

[44] Był tu *clowiek*, co ón chodził, co mówił, co jes owcoz [!],

[45] Taki elegancki *człowiek* przysiod się do jich,

[46] Jakiś obci *czowiek* [!] jidzie do nas.

Słownik gwar polskich (1994, 136-137) notuje znaczenia węższe, odnoszące się tylko do rodzaju męskiego: ‘mężczyzna’ oraz ‘mąż’. Oto kilka przykładów:

[47] W tych sukmanach to chodzili *człowieki*, baby chodzili w पोstołach, tak samo jak i *człowieki*,

[48] Sumowina to zły *człowiek* albo baba,

[49] Mogo iść na przypatrunek wszystkie, ale żeby wszystko *człowieki*, żeby ani jedny kobiety,

[50] Tam takie prawo, że jak umrze żona, to *człowieka* w trumne żywego kładę,

[51] *Człowiek* żonke lubi jak zdrowa.

W *słowniku kaszubskim* B. Sychty udało się znaleźć jeden przykład, w którym mowa jest o kobiecie jako człowieku: *Jego kobieta toj je ewetrekxa* ‘wesoła kobieta’ i *dobry człowiek* (Sychta 1967, t. I, s. 275).

Materiał wydobyty z tekstów gwarowych wykazuje, że pojęcie *człowiek* stosowane jest asymetrycznie w stosunku do obu płci. *Człowiek* utożsamiany jest głównie z mężczyzną, a w konotacjach dominuje płeć męska. Przykładów z *człowiekiem* w znaczeniu ogólnym ‘homo sapiens’ jest znikoma ilość. W języku ludowym, podobnie jak w języku literackim⁷, wyraz *człowiek* nie jest zatem w pełni nazwą gatunkową, gdyż nie odnosi się w takim samym stopniu do rodzaju żeńskiego i męskiego. Nazwą gatunkową, ogólną jest liczba mnoga *ludzie*⁸. Można zatem powtórzyć myśl z „Teorii polityki płciowej” Kate Millet (1982, 58–97), że zarówno język, jak i tradycja utożsamiają człowieczeństwo z mężczyzną.

Źródła

Balara, Michał, 1986, *Na Spiszu*, Warszawa.

Bubak, Józef, 1972, *Spiskie teksty gwarowe z obszaru Polski*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze”, 36, Kraków.

Cygal-Krupa, Zofia, 1969, *Teksty gwarowe ze Spisza*, „Prace Językoznawcze Uniwersytetu Śląskiego”, 1, s. 136–139.

Cygal-Krupa, Zofia, 1971, *Teksty gwarowe ze Spisza*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Językoznawcze”, 35, s. 257–260.

Czambel, Stanisław, 1906, *Slovenska reč a jej mesto v rodine slovanskyh jazykov*.

⁷ Zob. m.in. prace A. Jaworskiego (1989, 83–92), B. Miemietz (1993, 169–180) i M. Karwatońskiej, J. Szydry-Kozłowskiej (2005). Jak wynika z badań w języku literackim pojęciem, które w jednakowym stopniu określa kobietę i mężczyznę, jest rzeczownik *osoba* (Jaworski 1989, 83–92).

⁸ Aczkolwiek forma ta podlega także pewnym ograniczeniom. Nie odnosi się do grupy składającej się tylko z kobiet. Przykład: Ludzie z naszego bloku niechętnie rodzą dzieci w tym szpitalu, jest niepoprawny, gdyż wyraz *ludzie* ma odmianę męskoosobową, zob. D. Weiss (1988, 413–443).

- I. Osnovy a iny materiál rečovy. I. Vychodnoslovenské nárečie, Turč. Sv. Martin*, s. 449–451.
- Grochoła, Helena, 1994, *Teksty gwarowe [Rzepiska]*, „*Język Polski*”, 74, s. 211–214.
- Grochoła-Szczepanek, Helena, 1996, *O niektórych formach grzecznościowych mieszkańców wsi Rzepiska na Spiszu*, „*Język Polski*”, 76, s. 40–44.
- Grzegorzewski, Jan, 1919, *Na Spiszu. Studia i teksty folklorystyczne*. Lwów.
- Jazowski Andrzej, 1967, *Opowieści ludu spiskiego*, Warszawa.
- Malinowski, Lucjan, 1903, *Powieści spiskie*, „*Materiały Antropologiczno-archeologiczne i Etnograficzne*”, VI, 1903, s. 126–152.
- Małecki, Mieczysław, 1935, *Polskie teksty gwarowe ze Spisza*, „*Sbornik Matice Slowenskej*”, XIII, č. 1, s. 136–140.
- Nitsch, Kazimierz, 1960, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, Warszawa, s. 95–98 (wyd. 2).
- Pluciński, Jan, 1997, *Teksty napisane bądź opracowane przez Jana Plucińskiego*, [w:] Jan Kowalczyk, *Jan Pluciński niestrudzony budziciel*, s. 37–47.
- Sowa, Franciszek, 1974, *Teksty gwarowe [Dursztyn]*, „*Język Polski*”, 54, s. 45–47.
- Sowa, Franciszek, 1990, *System fonologiczny polskich gwar spiskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Sychta, Bernard, 1967–1976, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I–VII, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Słownik gwar polskich*, 1994, oprac. przez Pracownię Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie pod kier. Jerzego Reichana, t. V, z. 1 (13), red. Jerzy Reichan, Stanisław Urbańczyk, Kraków.

Literatura

- Bańko, Mirosław (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Dunaj, Bogusław (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Jaworski, Adam, 1989, On gender and sex in polish, „*International Journal of the Sociology of Language*”, 78, s. 83–92.
- Karwatowska, Małgorzata, Szpyra-Kozłowska, Jolanta, 2005, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin.
- Kostera, Monika, 2003, Męskie struktury – kobiece sieci: od stereotypu do archetypu w organizowaniu, [w:] *Obszary kultur kobiecych w badaniach płci/rodzaju*, red. Elżbieta Pakszys, Monika Baer, Poznań, s. 160–174.
- Miemietz, Baerbel, 1993, Kto to jest „człowiek”, „*Teksty drugie*”, 4–5–6, s. 169–180.
- Millet, Kate, 1982, Teoria polityki płciowej, [w:] *Nikt nie rodzi się kobietą*, red. Teresa Hołówka, Warszawa, s. 58–97.
- Nilsson Barbro, 2003, Człowiek – mężczyzna, O klasach, indywiduach i instancjach, [w:] *Wizerunki mężczyzny w języku i literaturze polskiej/Images of Man*

- in Polish Language and Literature*, red. Ewa Teodorowicz-Hellman, Dorota Tubielewicz-Mattsson, Stockholm, s. 9–17.
- Pajdzińska, Anna, 2001, Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka (przyczynk do językowego obrazu świata), [w:] *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej*, red. Czesław Kosyl, Lublin, s. 151–159.
- Rothstein, Robert, 1976, Uwagi o rodzaju gramatycznym i cechach semantycznych wyrazów, „*Język Polski*”, 56, s. 241–253.
- Szymczak, Mieczysław (red.), 1974, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Weiss, Daniel, 1988, Kurica ne ptica, (a) baba ne človek, [w:] *Slavistische Linguistik 1987*, red. Jochen Raecke, München, s. 413–443.

Človek – kdo je to?

Razmišljanje o spolu besede človek v ljudskem jeziku

Povzetek

Predmet razmišljanja je spol besede človek v ljudskem jeziku. Avtorica se sprašuje, ali se beseda človek v enaki meri nanaša na žensko in na moškega.

Podatki, ki so bili pridobljeni iz narečnih besedil, kažejo, da se beseda človek za oba naravna spola ne uporablja simetrično. Navadno označuje moškega in njen slovnični spol je dominantno moški. Primeri, kjer označuje človeško vrsto, so zelo redki. Beseda človek ni popolna oznaka za človeško vrsto niti v narečjih niti v knjižnem jeziku, ker se ne nanaša v enaki meri na moškega in na žensko. To označuje množinska oblika ljudie.